Sportowiec

Dodatek »Głosu Narodu« poświęcony sportowi i kulturze fizycznej

Nr. 7 (14) | Częstochowa, poniedziałek 27 maja 1946 r. | Rok II.

Świetny rozwój Częstochowskiego Okręgu Bokserskiego

Wczoraj odbyło się Walne Zebranie Roczne Częstochowskiego Okręgowego Związku Bokserskiego, któremu przewodniczył ob. **Kaczmarski**, a sekretarzował ob. **Tarnowski.** Zebranie zagaił prezes Cz. OZB ob. **Rylski,** witając przedstawicieli klubów. Po odczytaniu protokółu z poprzedniego Walnego Zebrania nastąpiła część sprawozdawcza.

W sprawozdaniu Zarządu prezes ob. **Rylski** zobrazował powstanie Okręgu i pierwszy rok jego działalności, który dał pomyślne rezultaty. Podkreślił też zasługującą na uznanie niezmordowaną pracę ob. **Szprocha** i ob. **Klucznego**, którzy z całym zaparciem się i pełnym poświęceniem przyczynili się do używotnienia Cz. OZB, który posiada już obecnie

7 zgłoszonych klubów.

W końcu prezes ob. Rylski położył nacisk na szkolenie młodego narybku, nieodzownego w dalszych poczynaniach tej gałęzi sportu.

Sprawozdanie Wydziału Sportowego złożył jego przewodniczący ob. **Kluczny.** Jak ze sprawozdania tego wynikło, celem propagowania boksu na terenie młodego okręgu zorganizowano bezpłatne treningi pod fachowym kierownictwem znanego instruktora ob. **Szyińskiego**. Dały one początek sekcjom bokserskim w klubach. Wśród tych wybija się na czoło sekcja CKS'u, posiadająca 28-miu czynnych zawódników, a która rozegrała 9 spotkań z drużynami z innych miast. Skra ma 10-ciu zawodników (2 spotkania międzyklubowe), Stradom — 7-miu zawodników (2 spotkania międzyklubowe), Ludwików (Kielce) — 4-ch zawodników (2 spotkania międzyokręgowe).

Zorganizowano Pierwszy Krok Bokserski, cieszący się ogromnym zainteresowaniem społeczeństwa sportowego, po czym mistrzostwa juniorów i seniorów, a ostatnio spotkanie międzyokręgowe Gdynia — Częstochowa.

Niemało pracy i wysiłku poświęcono wysłaniu reprezentantów naszego Okręgu na Mistrzostwa Polski. Wyniki osiągnięte przez naszych pięściarzy odbiły się głośnym echem w całym kraju. Okręg nasz posiada do tej pory 73 zgłoszonych i czynnych zawodników.

W imieniu Wydziału Spraw Sędziowskich złożył sprawozdanie ob. **Szproch**. — Wydział ten posiada 4-ch sędziów związkowych oraz 5-ciu kandydatów, którzy za 2 tygodnie będą zdawać egzamin.

W zakończeniu sprawozdań przewodniczący zaapelował do pozostałych klubów, aby przez zakładanie sekcyj pięściarskich przyczyniły się do rozwoju tej gałęzi sportu.

W wolnych wnioskach zabrał głos ob. dr. **Piwowarczyk,** apelując o zwrócenie specjalnej uwagi na odżywianie zawodników, a zwłaszcza, aby nie niszczyli oni swoje organizmy szkodliwymi napojami. Ob. dr. Piwowarczyk zobowiązał się zarazem do wygłoszenia odczytu na wspomniany temat.

Na wniosek Komisji Rewizyjnej zebrani udzielili ustępującemu Zarządowi całkowite absolutorium, po czym wybrali nowy Zarząd Okręgu w składzie: prezes — ob. **Rylski Z.** (CKS), I wicepr. — ob. **Donajski K.** (CKS), II wicepr. — ob. **Zerbst** (Stradom), przew. Wydz. Sport. — ob. **Suchecki** (Skra), przew. Wydz. Spraw Sędz. — ob. **Sudziński** (niestow.), skarbnik — ob. **Donajski Wł.** (CKS), sekretarz — ob. **Tarnowski** (Papiernia), kapitan związkowy — ob. **Kluczny** (CKS), gospodarz — ob. **Rogulski,** referent zdrowia — ob. dr. **Piwowarczyk,** kronikarz — ob. **Migalski** (Skra), radni — ob. **por. Stępień** (WF i PW), **Wiązaniec** (Częstochowianka), Komisja Rewizyjna — ob. **Szmekel** (Stradom), ob. **Musiał** (Częstochowianka) i ob. **Gładysz** (CKS)

Leon Kucharski,

Renesans formy Victorii

Victoria — Kolejowy 5:1 (4:0)

Drużyna biało-zielonych odniosła w pełni wypracowane zwycięstwo demonstrując koncertową grę napadu do przerwy. Bramki dla niej strzelili Małek 2, Wójcikowski, Kalinowski i Garus.

Honorowy punkt dla Kolejowego, który tylko w części drugiej połowy nawiązał równorzędną walkę z Victorią i przeważał nieco, strzelił Deska.

Sędziował b. dobrze ob. Korycki poza popełnieniem niepowetowanego błędu przez zbyt pochopne odgwizdanie bramki dla Kolejowego, a odwołanie później swej decyzji.

Skra WKS Wieluń 5:0 (2:0)

Skra panowała niepodzielnie na boisku i pokazała płynną współpracę całej drużyny, zdobywając bramki przez Seifrieda (2), Borowieckiego (z karnego), Warmusa i Langiera. Bramka, którą Seifried uzyskał prowadzenie, była pięćdziesiątą bramką strzeloną w barwach Skry.

WKS Wieluń utrzymał przez cały czas grę otwartą, zdobywając sobie swą sportową postawę sympatię widowni.

Sędziował b. dobrze ob. Łuszcz.

Stradom — Unia (Radomsko) 4:4 (3:3)

Sędziował ob Helman.

Stan tabeli

1)	Skra	gier 7	pkt. 13	st. br. 34:6
2)	Victoria	„ 7	„ 9	„ ;; 22:12
3)	CKS	„ 5	„ 8	„ ;; 22:15
4)	Stradom	„ 7	„ 6	„ ;; 19:20
5)	WKS Wieluń	„ 7	„ 5	„ ;; 8:22
6)	Kolejowy	„ 7	„ 4	„ ;; 16:33
7)	Unia Rad.	„ 6	„ 1	„ ;; 8:25

Nareszcie Rymer!

Widzieliśmy w Częstochowie wszystkie czołowe drużyny śląskie za wyjątkiem najbardziej rewelacyjnego Rymera.

Zobaczymy go nareszcie w dwóch spotkaniach: pojutrze, t. j. w środę 29-go b. m. przeciwko Victorii oraz w czwartek przeciwko Skrze.

W oba dni mecze rozpoczną się o godzinie 17,30.

Ośrodek WF i PW pracuje, uczy i zachęca

— **Pierwsze zawody pływackie i mecze piłki wodnej** odbędą się w sobotę. 1.6 b. r. o godz. 16-ej. Zgłoszenia zawodników przyjmuje przez cały dzień kierownik pływalni.

— W dniu 25 b. m. **zmieniono wodę** w basenie Miejskiej Pływalni.

Zniżka opłat

Ceny wstępów na Pływalnię zostały w b. r. obniżone. Normalny wstęp kosztuje 10 zł. dla uczniów i dzieci 5 zł, dla uczniów zbiorowo 3 zł. Wykaz innych zniżek przy kasie.

Uczmy się pływać!

Podaje się do wiadomości, że codziennie od godz. 15 do 18 odbywają się treningi **dla pływających, którzy chcą poprawić swój styl. Szkolenie bezpłatne.**

Kursy pływania dla początkujących

Miejski Ośrodek WF i PW przeprowadza miesięczne kursy pływackie dla początkujących — osobno mężczyzn i kobiet. Wszelkich informacyj udziela kierownictwo pływalni.

Zebranie organizacyjne w sprawie Święta Sportowego

Miejski Ośrodek WF i PW prosi o przybycie po 2-ch delegatów z każdego klubu sportowego i organizacji młodzieżowej z terenu miasta Częstochowy i powiatu na zebranie w sprawie **Święta Sportowego.**

Zebranie to odbędzie się w środę, dnia 29 b. m. o godz. 10ej w Gmachu Sportowym, ul. Pułaskiego 2.

Granat prowadzi w kieleckiej A klasie

Ostatnia niedziela rozgrywek A-klasy kieleckiej przyniosła wysokie zwycięstwo **Ruchu (Skarżysko)** nad **SKS'em (Starachowice) 7: 0(3:0), Granatu (Skarżysko)** nad **Partyzantem (Kielce) 5:0 (4:0)** oraz **Tęczy (Kielce)** nad **KSZO (Ostrowiec) 1:0 (1:0).**

Ruch wygrywając tak wysokim stosunkiem bramek zrobił swym wielbicielom wielką niespodziankę, a w tabeli wysunął się przed Partyzanta/ lepszym stosunkiem bramek. W meczu z SKS'em, rozegranym w Skarżysku, bramki dla Ruchu padły ze strzałów: **Zbroji** (4), **Wojciechowskiego** (2) oraz **Witczaka.** Sędziował ob. **Wiśniewski.**

Granat pokonał na boisku kieleckim drużynę Partyzanta, która zagrała bardzo słabo. Trzy goale zawinił bramkarz, który był w tym meczu gorszy od bramkarza juniorów. Bramki strzelili: **Kopecki, Kapralski, Marczewski** i **Duczyński** oraz 1 samobójcza. Sędziował ob. ppor. **Jędrzejczyk.**

Stan obecny tabeli: 1) Granat Skarżysko gier 2, pkt. 4:0, st br 8:0; 2 Tęcza Kielce gier 2, pkt. 4:0, st br. 4:2; 3) Ruch Skarżysko — gier 2, pkt 2:2, st. br. 9:3; 4) Partyzant Kielce — gier 2, pkt. 2:2, st. br. 2:6; 5) KSZO Ostrowiec — gier 2, pkt. 0:4, st. br. 0:4; 6) SKS Starachowice — gier 2, pkt. 0:4, st. br. 1:9 (R. P.)

Zawody towarzyskie

KSZO Ostrowiec — Ruch Skarżysko 2:0
Bramki zdobyli: **Żółciński** i **Baran.** Sędziował ob. **Sudwoj.**

SKS Starachowice — Orlicz Suchedniów 3:2 (1:1). A-klasowa drużyna Starachowic miała wiele pracy z ambitnym przeciwnikiem. Bramki dla SKS'u zdobyli: **Wysocki, Woźniak** i **Brzozowski.**

Naprzód Jędrzejów — Naprzód Radom 7:0 (3:0). Goale strzelili: **Molek** (2), **Kobierski, Frąckiewicz, Grym i Chrzanowski** oraz **Grym i Chrzanowski** oraz 1 samobójcza. 1 samobójczy. Sędzia ob. **Jureczko.**

SKS Starachowice — KSZO Ostrowiec 5:1 (3:0). Górując nad przeciwnikiem SKS odniósł zasłużone zwycięstwo. Bramki dla barw SKS'u zdobyli: **Wysocki** (2), **Stodulski** (2) oraz **Brzozowski.** Dla KSZO — **Baran.** Sędziował ob. **Krygiel** bez zarzutu.

Starachowice — Skarżysko II 3:1 (1:1). Rozegrane w Starachowicach zawody przyniosły zwycięstwo Starachowicom, opartym na składzie SKS'u. Zawody dość ciekawe. Bramki dla zwycięzców strzelili: **Wysocki, Stodulski** i **Woźniak I.** Sędziował ob. **Krygiel.**

KSZO Ostrowiec — Orlicz Suchedniów 3:2 (1:2. Orlicz opuścił boisko 25 min. przed końcem gry, wykazując w ten sposób małe wyrobienie sportowe i brak subordynacji. Zawody prowadził ob. **Sudwoj.**

Zorza Suchedniów — Ludwików Kielce 6:2 (2:1). Młoda drużyna Ludwikowa uległa zespołowi Zorzy na ciężkim terenie suchedniowskim.

Orlicz Suchedniów — Zorza Suchedniów 4:0 (1:0). Bojowy i rutynowany zespół Orlicza miał przewagę przez cały czas. Goale strzelili: **Tusznio, Sadza, Rek** i **Kania.** Zawody prowadził ob. **Karaś.**

Górnik Wiśniówka — Funkcja Kielce 1:0 (1:0). Bramkę strzelił **Korbas.** Sędziował ob. **Krok.**

Zryw Kielce — Funkcja Kielce 2:0 (1:0).

Lechia Kielce — Ludwików Kielce 3:1 (1:0). Drużyna Lechii z dnia na dzień lepsza. Również Ludwików znacznie się poprawił. Sędziował ob. **Siemieniuk.**

Repr. Skarżyska I — Repr. Kielc II 2:1

Jerzy Czechowski.

Częstochówka na czele kl. B

Częstochówka — Zorza 5:0 (1:0)

(LK) Częstochówka wykazuje ostatnio świetną formę. Wczoraj pokonała ona bezapelacyjnie słabą jeszcze pod względem technicznym Zorzę. Bramki uzyskali: Mielczarek 2, Pal, Posturzyński i Waczyński. Sędziował b. dobrze ob. Podlewski.

Błękitni — Częstochowianka 3:1 (1:0)

(LK) Błękitni posiadali przewagę i byli lepsi zespołowo. Bramki dla nich zdobyli Gajewski, Mądrzyk i 1 samobójcza. Sędziował doskonale ob. Kościelniak.

Skra I-b — CKS I-b 3:1 (3:1)

(LK) W pierwszej połowie przewaga Skry, ładne zagrania, które zostały uwieńczone zdobyciem 3 bramek ze strzałów Kosty, Gajewskiego i Kały z karnego. Dla CKS'u goala strzelił Olejniczak. Po przerwie gra wyrównana. Sędziował ob. Michalczyk.

Stradom I-b — Kolejowy I-b 7:0 (2:0)

(LK) Goale dla świetnej rezerwy Stradomia strzelił: Bednarek (3) i Urbańczyk (2), Czechowski i Widerski. Sędziował ob Kucharski.

Stan tabeli

1)	Częstochówka	gier 4	pkt 8	st. br. 21:4
2)	Raków	„ 2	„ 4	„ ;; 6:0
3)	Błękitni	„ 4	„ 3	„ ;; 13:13
4)	Legion	„ 3	„ 1	„ ;; 7:14
5)	Częstochowianka	„ 3	„ 0	„ ;; 3:12
6)	Papiernia	„ 1	„ 0	„ ;; 0:5
7)	Zorza	„ 1	„ 0	„ ;; 5:0

Raków — KS Jedność (Myszków) 3:0 (0:0)

(LK) Wczoraj Raków gościł u siebie KS Jedność z Myszkowa odnosząc zasłużone zwycięstwo. Gra do przerwy równorzędna, po pauzie Raków posiadał przewagę, w wyniku czego zdobył bramki przez Kusala (2) oraz Pężaka. Zawody prowadził doskonale ob. Wideryński.

Wieści z kraju i zagranicy

Warszawa — Poznan 4:3

Rozegrane w stolicy spotkanie z cyklu o puchar imienia ś. p. Józefa Kałuży miało dramatyczny przebieg. Poznań prowadził 3:1, lecz drużyna stołeczna strzeliła w końcowym okresie gry 3 bramki, zapewniając sobie zwycięstwo.

Wielun

Skra (Siemianowice) pokonała **Milicyjny KS 8:4 (5:2).**

W dniu 30 b. m. odbędzie się w Wieluniu sensacyjny mecz **Oldboye WKS — Oldboye MKS.** W drużynie pierwszych wystąpią m. in. **kpt. Lacheta, dr Zmniak, Konarski, Olkiewicz, Bednarek, Wawrzynkowski,** zaś w drużynie Oldbojów Milicyjnego — **kpt. Paszkowski, Brzeziński, Michalski, Łukaszewicz i Nowojewski.**

Slask

W mistrzostwach śląskiej klasy A padły niespodziewane wyniki: Naprzód Janów pokonał u siebie Polonię Bytom 2:0, Semianowiczanka wygrała ze Śląskiem Świętochłowice 3:0, Wojewódzki MKS zremisował z Naprzodem Lipiny 1:1, a Pogoń katowicka z Baildonem 2:2.

W Zagłębiu RKU wygrała szczęśliwie z Cyklonem 5:4, zaś Czarni pokonali RKS Będzin 3:1.

Jubilat wygrywa turniej

W ramach zawodów z okazji jubileuszu 40-lecia Wisły odbył się w sobotę i niedzielę czwórmecz piłkarski. Pierwszego dnia Wisła pokonała Garbarnię 3:0, a Cracovia zremisowała z poznańską Wartą 1:1. Wczoraj mecz Cracovia—Garbarnia dał wynik 1:1, zaś Wisła pokonała wysoko Wartę 7:0.

W zawodach lekkoatletycznych Dziewiarski KS Łódź) — Wisła zwyciężyła ta ostatnia 113:106 pkt. Padły następujące ciekawsze wyniki: Filipek wygrał 100 m przed Puzio w czasie 11,3 sek., Piaskowy pokonał w biegu na 400 m Staniszewskiego, osiągając czas 52.8 sek., Skok wzwyż wygrał Puzio przed Gierutto — 1.70 mtr, w dysku Gierutto miał 43,81 mtr. na 800 mtr Staniszewski 1 min. 58.8 sek., na 5000 mtr. — Wierkiewicz 16 min. 45.7 sek.

Maraton w Bostonie

W biegu maratońskim urządzonym w Bostonie dla uczczenia 50-lecia nowoczesnych Igrzysk Olimpijskich zwycięzca osiągnął imponujący czas 2 godz. 29 min. 27 sek.

Spłonięcie 22 koni wyścigowych

W sławnych amerykańskich stajniach w Illinois spłonęły podczas nocnego pożaru 22 konie wyścigowe, wartości pół miliona dolarów.

Wyścig kolarski przed pół wiekiem

Jak częstochowianin Szymański nabił Anglika...

Kolarstwo częstochowskie szczyci się niezłą tradycją. Ukoronowaniem jej był okres po pierwszej wojnie światowej, kiedy to **posiadaliśmy własny tor,** na którym odbywały się **wysokiej klasy wyścigi z udziałem najlepszych zawodników kraju, a także zawody motocyklowe.**

Częstochowa miała też zaszczyt urządzenia kolarskiego biegu na przełaj o mistrzostwo Polski, w którym zwyciężył jeżdżący jeszcze dzisiaj Michalak przed Łazarczykiem z Victorii, na naszym torze była też w swoim czasie meta jednego z etapów wyścigu dookoła Polski.

Są to zdarzenia, które Częstochowa pamięta. Natomiast mało kto wie, a niewielu tylko mieszkańców naszego miasta zachowało wspomnienie o **zdarzeniu ,które miało miejsce dokładnie 52 lata temu.**

52 lata temu? — zdziwi się niejeden Czytelnik. A jednak tak. **Już w roku 1894-tym** odbyła się w Częstochowie **pierwsza impreza sportowa.** Był nią

wyścig kolarski okrężny

na trasie Rynek — Aleje — Św. Barbara — Zacisze i z powrotem przez ulicę Stradomską.

Trudno jest przytoczyć dziś opis owego wyścigu, bowiem Częstochowa w tamtych latach nie posiadała własnej prasy, tym bardziej sportowej. Pozostały jako materiał jedynie ustne relacje świadków wyścigu. Nie wszystkie one zgadzają się ze sobą, jednak na ich podstawie można wytworzyć następujący obraz pierwszego biegu kolarskiego w naszym mieście.

Inicjatywę tego wyścigu, urządzonego przez istniejące już wówczas w Częstochowie **Koło Cyklistów,** przypisać należy **sławnemu kolarzowi angielskiemu Rogerowi Lee,** który przebywał wtedy u nas, montując jedną z fabryk. W biegu wzięło udział **zaledwie 4-ch zawodników.** Rowery ich **odbiegały daleko wyglądem od dzisiejszych wyścigówek** — posiadały **wysokie koła i sztywne, grube ramy.** Kolarze ubrani byli bardzo oryginalnie — mieli na sobie **dżokejskie bluzy, długie spodenki sięgały im aż za kolana, a pończochy — aż do połowy ud.** Szczytem elegancji tego ubioru były

żółte zamszowe rękawiczki na dłoniach.

Bieg obudził zrozumiałą sensację, toteż na długo przed startem Rynek zapełnił się tłumem

babek i dziadków dzisiejszych sportsmenów częstochowskich.

Tłum ten, który mało jeszcze słyszał o budzącej się w świecie nowej idei — **idei tężyzny fizycznej,** komentował rozmaicie ową **dziwną imprezę,** jakiej był świadkiem. Najczęściej jednak w głosach tłumu brzmiały **kpinki,** a w najlepszym wypadku **nuta współczucia** dla

„zwariowanych wyścigowców".

Walka na trasie była niezwykle zacięta. Od momentu wypuszczenia wyścig poprowadził Roger Lee. Za nim, pokonywując bohatersko trudności, jakimi były olbrzymie „kocie łby" lub droga pełna wyrw, gnało trzech konkurentów częstochowskich.

Ale Anglikowi nie było sądzone zwycięstwo. Pomiędzy nieistniejącym już cmentarzem a dzisiejszą Katedrą

Roger Lee wywrócił się

w konsekwencji czego rower jego pozbawiony został pedału, a łańcuch pękł. Nie namyślając się długo

Anglik zarzucił maszynę na plecy

i począł biec z nią do Rynku. Na parę jednak metrów przed metą minął go „jak huragan" **częstochowianin Izydor Szymański,** który też zdobył pierwsze miejsce.

Oczekiwanie na pozostałych dwóch uczestników biegu było daremne — jeden z nich miał poważny defekt roweru, drugi zaś

dostał krwotoku od upału

i przechodnie zanieśli go do felczera.

Uwieńczeni zostali szarfami tylko

częstochowianin Izydor Szymański jako zwycięzca

oraz Anglik Roger Lee jako wicemistrz pierwszego biegu kolarskiego w Częstochowie.

(sg)

Trzy nowe rekordy światowe w chodzie

W ramach przygotowań Czechów do międzynarodowych spotkań ze Szwecją i Norwegią znany czeski zawodnik w chodzie Balsan uzyskał trzy nowe rekordy światowe: na 3 kilometry — 11 min. 37 sek., na 5 km — 19 min. 53,8 sek., oraz na 10 km — 41 min. 57,2 sek. Pierwszy rekord nie będzie mógł jednak być uznanym, gdyż mierzono go pobieżnie.

Życie zorganizowane

WKS Wieluń

WKS Wieluń — to przedwojenny KS Legia, który w latach 1937/38 pretenduje do tytułu mistrza Podokręgu Częstochowskiego i jest groźnym rywalem Brygady.

Ciężkie lata okupacji przerzedziły poważnie szeregi Legii. Wielu spośród jej czynnych członków i kierowników zginęło z rąk oprawców hitlerowskich w obozach koncentracyjnych, wielu zostało wywiezionych w głąb Rzeszy na przymusowe ciężkie roboty. Część jednak wraca i już w pierwszych dniach maja 1945 r. miłośnicy piłki nożnej zostali uradowani widząc na stadionie miejskim pierwszych zawodników trenujących pod kierunkiem Stanisława Kępińskiego, b. członka Legii. Dzięki wyłącznie jego staraniom i ogromnej inicjatywie w tak trudnych warunkach powstaje Wojskowy Klub Sportowy przy Rejonowej Komendzie Uzupełnień w Wieluniu.

Wieluńscy sympatycy sportu nie zapomną nigdy St. Kępińskiemu jego zasług przy założeniu klubu.

WKS Wieluń zgłasza się do Okręgu Częstochowskiego i zostaje przydzielony do Grupy Radomsko. Z końcem sezonu **wywalcza w ciężkich bojach wejście do klasy A.**

W lutym b. r. na Walnym Zebraniu zostaje wybrany nowy zarząd WKS Wieluń w składzie: prezes — ob. kpt. **Lacheta**, wiceprezes — ob. adw. **Rembowski,** skarbnik — ob. **Olkiewicz**, zastępca — ob. **Prawicki,** sekretarz — ob. **Wawrzynkowski,** zastępca — ob. **Śmigielski,** gospodarz — ob. **Świątek,** zastępca — ob. **Kostrzewski,** kierownik sekcji piłki nożnej — ob. dr **Zimniak,** Komisja Rewizyjna — ob. ob. **Marciniak, Sygulski i Bąk.**

Nowy zarząd myśli przede wszystkim o zdobyciu funduszów (udaje mu się to w części), ponieważ wie, że istnienie klubu i jego sprawność uzależnione są w największej mierze od strony materialnej.

Obecnie są w stadium organizacji dalsze sekcje, a mianowicie: **lekkoatletyczna, tenisowa, kolarsko-motocyklowa i szachowa.**

Z. Wawrzynkowski.

RKS Zorza

Robotniczy Klub Sportowy Zorza przy Częstochowskiej Fabryce Zapałek powstał w roku ub. z inicjatywy obecnego wiceprezesa klubu ob. Adama Haczyka i dzięki poparciu finansowemu Dyrekcji Państwowego Monopolu Zapałczanego na skutek osobistej interwencji ob. dyr. **Radomskiego Wojciecha** i prezesa Rady Zakładowej ob. **Piaseckiego Mieczysława.** Jako nazwę i odznakę klubu przyjęto godło Fabryki Zapałek — zorzę. Niebawem zawiązały się sekcje: piłki nożnej i żeńskiej piłki ręcznej. Sekcją pierwszą zajął się jako kierownik **ob. Skroński Janusz,** który wykazał wiele energii. Sekcję drugą poprowadziła ob. **Stanios Helena,** poświęcając jej wiele wysiłku.

Piłkarze trenują pod okiem ob. **Leszczyńskiego Tadeusza** i przystępują do mistrzostw z wielką dozą zapału.

Sekcja żeńska piłki ręcznej rozpoczyna obecnie ćwiczenia już na swoim własnym boisku, które znajduje się naprzeciw fabryki.

RKS. Zorza posiada również sekcję tenisową, która w ubiegłym sezonie mało pracowała, jednakże ma ambicję osiągnąć w tym sezonie lepsze rezultaty. W projekcie jest założenie sekcji pływackiej, lekkoatletycznej i ping-pongowej.

Założycielami klubu byli: **ob. Dyr. Radomski Wojciech, Prezes Rady Zakł. ob. Piasecki Mieczysław, wicepr. ob. Haczyk A. oraz ob. Skroński J., Koral A., Kwaskowski P., Haczyk Mirosław, Fiarczyk Jan, Kopeć Mieczysław, Stanios Helena, Dąbek Pelagia.**

Największą bolączką jest to, że nie ma świetlicy przy fabryce, która by dała możność korzystania z rozrywek kulturalno-oświatowych.

Zarząd klubu ma jednak nadzieję, że przy poparciu i wobec bardzo przychylnego ustosunkowania się Dyrekcji Państwowego Monopolu Zapałczanego oraz jej Naczelnego Dyrektora, ob. **Stanisława Maciejewskiego,** który jest wielkim miłośnikiem sportu usunięte zostaną w krótkim czasie wszelkie braki, co pozwoli klubowi wejść na drogę wysokiego rozwoju sportowego.

Dwa nowe kluby W Okręgu Kieleckim

W tych dniach zarejestrowane zostały w Kieleckim Okręgowym Związku Piłki Nożnej nowe dwa towarzystwa piłkarskie, a mianowicie **KS Kordian z Bliżyna k. Skarżyska** oraz **KS Przyczółek ze Staszowa.**

KS Kordian z Bliżyna ma już swą tradycję z okresu przedwojennego. Był on dość silnym zespołem stawiającym czoło drużynom „A" — klasowym.

Z wielkim uznaniem należy podkreślić ruchliwość działaczy sportowych z terenu przyczółka mostowego, którzy mimo trudności organizacyjnych i finansowych w jakich znajdują się wszyscy na terenach przyczółka zniszczonego w okresie działań wojennych, przystąpili do pracy nad odbudową sportu. Zakładając klub organizatorzy ochrzcili go oryginalną i poniekąd historyczną nazwą **Przyczółek.**

Po zgłoszeniu Kordiana i Przyczółka ilość zarejestrowanych towarzystw w Kieleckim Okręgowym Związku Piłki Nożnej wzrosła do 24-ch.

Nowi sędziowie

Zorganizowany staraniem Wydziału Sędziowskiego Kieleckiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Kielcach kurs sędziów piłki nożnej został zakończony. Egzamin złożyli oraz mianowani zostali sędziami próbnymi następujący kandydaci:

Z Kielc: Jan Charableń, Mieczysław Japowicz, Jerzy Karwowski, Józef Maźur, Czesław Nawrocki, Antoni Reinholc oraz Mirosław Staniewski.

Ze Skarżyska: Zdzisław Skrobot.

Z Suchedniowa. Jan Karaś.

Z Ostrowca: Bronisław Siemieniuk, Edmund Sudwoj, Żółciński.

Z ramienia Wydziału Sędziowskiego Kiel. OZPN-u Komisję Kwalifikacyjno-Egzaminacyjną stanowili: przewodniczący WS — **Jan Budźko** oraz **Stefan Batorski** i ppor. **Piotr Jędrzejczyk.**

Obecnie Wydział Sędziowski Kiel. OZPN-u liczy ponad 30 czynnych sędziów piłkarskich.

Jerzy Czechowski.

SZACHY

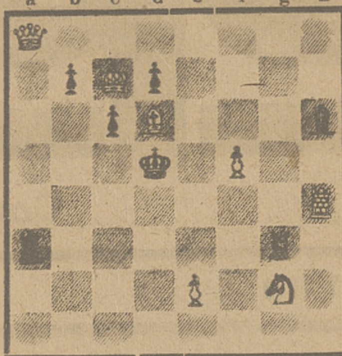
(pod redakcją S. Limbacha)

Zadanie nr 18.

Fr. Cieślak, Pruszków,

(Oryginalne dla „Głosu Narodu")

Czarne: Kd5. Wa3. Wg3. Gh6. P: b7, c6, d7; (7)



Białe: Kc7, Ha8, Wh4, Gd6, Sg2. P: E2, f5; (7)

Białe matują w 3 posunięciu.

W zadaniu 16 (Czarnecki) na polu a7 brak czarnego piona.

Rozwiązania zadań

Nr 11. S. Limbach) **1. Ke1-f1!** Sh2+, 2. Kg2! Kg4: 3. Sf6+, Kf5. 4. Sd4 mat. 2... Sg4, 3. Kg! S—; 4. Sf6 mat.

Uboczne rozw. 1. S: E3, należy dostawić czarnego piona E4. — Zadanie typu „Biały gra".

Nr 12 (Suchodolski) 1. Gf4-c1! Pełne półzwiązanie występujące w 4 wariantach! Sc6 i Hb7 dobrze pomyślane.

Partia Nr 12

grana korespondencyjnie w r. 1943 44.

Obrona słowiańska.

B.) J. Dreszer. (Warszawa)—**Cz.) A. Michałowski,** — (Częstochowa).

1. d4. d5; 2. c4. c6: 3. Sf3. Sf6;; 4 Sc3. d: c4. 5. a4. Gf5: SE5. Sb-d7: 7 S: c4. Hc7; 8. g3, E5; 9. d: E5. S: E5: 10 Gf4.Sf-d7; 11 Gg2. GE6; 12. S: E5. S: E5; 13. O-O. GE7; 14. Hc2, O O, 15. Sd5, G: d5;16. G: d5, Wf d8: 17. Wf-d1. Gf6; 18. Ga2, W: d1+, 19. W: d1. Wd8; 20. W: d8+, H: d8: 21. Hf5. Hd7: 22. H: d7. S: d7; 23. b4.b5; 24. a: b5. c: b5; 25 Gd5. SE5; 26. GE3. GE7; 27. f4. Sc4; 28 G: c4. b: c4; 29 b5. c3! 30. Gc1! f5, 31. Kf2. Gc5+, 32. Kf3. Kf7; 33 E4, KE6; 34. E: f5. Kd5! 35. g4. Kc4, 36. KE4. K: b5. ?7. Kd3. Kb4; 38. Kc2. a5; 39. h4. a4; 40. g5, Gd4, 41. f6. g: fb: 42 f5. f: g5: 43 b: g5, a3; 44. f6, a2: 45 f7. Gg7; 46 Gb2. c: b2.

Białe poddały się.

Trafne rozwiązania zadania **nr 11** nadesłali: **z Częstochowy:** J. Jamróz. M. Sztajner, E. Pełka, Z. Olesiński. A. Szwarczewski, J. Szolc. **z Krakowa** mgr Marian Wróbel, **z Radomska** Janina Wolska, **z Kłobucka** J. Syguda, **z Włoszczowej** Dr. J. Madejczyk.

Nagrody otrzymują drogą losowania: Ob. Janina Wolska z Radomska i dr J. Madejczyk z Włoszczowej.

Nagrody wyślemy pocztą.

Na nasz konkurs zadaniowy otrzymaliśmy prace nast. kompozytorów: Mgr Marian Wróbel (Kraków) (1) R. Swoboda. Czechosłowacja-Praga (2) Dr. E. Arłamowski — Bochnia (1) T. Czarnecki — Warszawa (3) J. A Rusek — Komorowice (1) R Pieprzyk — Dziedzice (1) Z. Ogórek — Katowice (1) Stefan Cieślak — Bydgoszcz (3) Fr. Cieślak — Pruszków (2)

Weźmiemy jeszcze pod uwagę zadania, które wpłyną do końca maja b. r. i w drugiej połowie czerwca b. r. podamy wynik naszego konkursu.

Stefan Gajos

9)

Czternasta runda

Powieść bokserska.

— To się rozumiało od samego początku — uprzedziła Betty odpowiedź Tomasza.

— Posiadasz wszelkie warunki, aby zająć miejsce Billi Kinga na tronie bokserskim — ciągnął Dickson — Usuniemy stopniowo twoje niedociągnięcia. W sparringach Robbs, a potem inni partnerzy nauczą cię prawdziwej walki, a ja ze swej strony oddam ci na usługi całą umiejętność i doświadczenie mojego życia. Nie będę wspominał o wymaganej od ciebie pracowitości i ambicji, gdyż wiem, że cech tych zbraknie ci najmniej...

— Za największą ujmę dla siebie uważałbym zawieść pana zaufanie — powiedział Tomasz.

Stary mistrz przerwał mu ruchem ręki.

— To jeszcze nie wszystko — rzekł — Nie uświadomiłem cię dotychczas, kim właściwie jest Billi King. Może ty, Betty, zrobisz to za mnie?

— Powiedziałam już kiedyś Tomaszowi, że obecny mistrz świata to przede wszystkim ogólnie nielubiany pyszałek.

— Właśnie ta jego cecha była przyczyną naszego nieporozumienia — odezwał się Tomasz.

— Następnie, Billi King jest nie tylko mistrzem boksu, ale i intrygi.

— Właśnie, intrygi — wtrącił Dickson — Chodziło mi, Betty, abyś pierwsza wyrzekła to słowo.

Zwrócił się do Tomasza:

— Jeżeli przypuszczałeś przez chwilę, że Billi King dopuści cię łatwo do decydującej walki ze sobą, to myliłeś się grubo. Billi King ma tylu wpływowych przyjaciół w Federacji Bokserskiej, że usieje kolcami twoją drogę do tronu. Oczywiście nie posunie się do terroru rewolwerowego w rodzaju tego, jaki podaje w swojej powieści Carey. Jest za mądry na to. Ale będzie usiłował spiętrzyć przed tobą tyle przeszkód w postaci niekończących się eliminacyj, użyje tylu sztuczek obliczonych na zdemoralizowanie ciebie, że jeśli nie będziemy przygotowani na to, wysiłek twój będzie daremny, jak to już nieraz miało miejsce z wieloma obiecującymi pięściarzami.

— Czuję, że zaprosiłeś mnie tutaj nie bez celu — powiedziała Betty.

— Zgadłaś — przyznał Dickson — Będzie nam potrzebna twoja pomoc w szachowaniu gierek Billi Kinga.

— Rozumiem. Jak tylko mistrz spróbuje lawirować, mam rozpocząć na łamach „Dnia Sportowego" rzucanie okrzyków protestu, prawda?

— Tylko tyle, a właściwie aż tyle.

— Możecie liczyć na mnie. Niech tylko pomyśli o której ze swoich sztuczek, to rozniecę taki tumult w prasie, że raz na zawsze odechce mu się zielonego stolika!

Dickson wstał od biurka.

— Teraz jestem całkowicie pewny twojego powodzenia — rzekł do Tomasza — A więc, skończymy z tym pyszałkiem?

— Skończymy z nim! — odpowiedział twardo Tomasz Chrobot, przyjmując wyciągniętą rękę starego mistrza.

Biała, drobna rączka Betty znalazła się na ich zaciśniętych mocno dłoniach i dopełniła triumwiratu...

Koniec części pierwszej.

CZĘŚĆ DRUGA

Droga do tronu

I.

W dniu walki Chrobot — Bellamy nastrój gorączkowego podniecenia panował w szkole Dicksona.

Raz po raz do pokoju Tomasza wpadali koledzy, dając mu dziesiątki nieocenionych w ich mniemaniu, rad i zaleceń, a od samego rana zjawiała się w mierzonych odstępach godzinnych Marianna Robbs, przynosząc tajemnicze mieszaniny sporządzone z najprzeróżniejszych ingrediencyj, które miały wzbudzić w Tomaszu niezwykłą moc przed dzisiejszym ważnym spotkaniem.

— Skarbie, — mówiła za każdym razem — połknij to, a zdobędziesz taką kondycję, że po piętnastu rundach, jeśli oczywiście nie skończysz przeciwnika wcześniej, poprosisz o piętnaście następnych!

Nie było mowy o sprzeciwieniu się Mariannie Robbs. I choć niektóre mieszaniny wykrzywiały mu twarz, Tomasz spożywał je z bohaterską rezygnacją, tym bardziej, że Pingwin zalecał:

— Łykaj, łykaj to wszystko. Marianna wie najlepiej, czego potrzebuje bokser dla swego żołądka w dniu takiej walki, jaką masz stoczyć dzisiaj. A spotkanie z „Zabijaką z Chicago" jest najważniejszym, zdaje się, momentem twojej kariery.

Pani Robbs przytakiwała:

— Fred Bellamy podda cię takiemu egzaminowi, że jeśli przejdziesz go pomyślnie, w co zresztą ani przez chwilę nie wątpię, będziesz mógł mówić dopiero, iż jesteś klasowym bokserem.

Dzisiejszy przeciwnik Tomasza, Fred Bellamy z Chicago, nie zajmował jednego z czołowych miejsc we wszechwadze i lokata jego w ciągu ostatnich lat wahała się pomiędzy szóstą, a dziesiątą pozycją listy światowej.

Fred Bellamy nie był też bokserem o błyskotliwym repertuarze walki. Wprost przeciwnie, jego repertuar zarówno pod względem strategii, jak i techniki był ograniczony.

Lecz zato Bellamy posiadał tak silny cios i wytrzymałość na ciosy przeciwnika, a przy tym walczył zazwyczaj z taką zawziętością, że zwano go powszechnie „Zabijaką z Chicago".

Imię Freda pamiętało wielu młodych bokserów, którzy roili sny o sławie i tytule mistrza.

Nie jeden z nich, nie umiejąc uchronić się od straszliwych uderzeń „Zabijaki z Chicago" odnosił w walce z nim tak dotkliwe kontuzje, że musiał pożegnać się z ringiem.

Dlatego właśnie w szkole Dicksona panowało tego dnia niezwykłe podniecenie, choć najspokojniejszym człowiekiem był ten, który miał najwięcej powodów do zdenerwowania.

Dzisiejsza próba nie mąciła zupełnie spokoju Tomasza. Posiadał on zdolności utrzymania nerwów na wodzy, ową cechę, jaką potrafią wyrobić w sobie tylko ludzie, którzy znajdowali się w życiu wobec rozlicznych niebezpieczeństw.

Od czasu zajścia z Billi Kingiem minęło już kilkanaście miesięcy.

Tomasz w owym czasie stoczył szereg walk z pomniejszymi pięściarzami. Każda z nich kończyła się jego zwycięstwem, a większość przez druzgocące nokauty w pierwszych rundach.

Pasmo sukcesów Tomasza rosło. Mimo to Billi King, zgodnie z przewidywaniem Dicksona, zamierzał podsunąć swemu pogromcy nowych przeciwników niesklasyfikowanych na liście, aby przeciągnąć jak najdłużej eliminację, a tym samym — najprawdopodobniej — swe panowanie na tronie bokserskim.

d. c. n.

Wyd.: Woj. Urząd Informacji i Propagandy. Sekretariat III Aleja 52, tel. 22-45 i 22-49. Godziny urzędowania: codziennie od 11-ej do 13-ej. Redaktor: **Stefan Gajos.**

Ogłoszenia przyjmuje PAP Częstochowa, III Aleja Nr. 61, tel. 15-45. Kielce, Sienkiewicza 32, Adm. Oddziału „Głosu Narodu".